

**Sygnatura akt VIII C 857/20**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2022 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2022 w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 29.200 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lutego 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.101,16 zł (cztery tysiące sto jeden złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych wydatków:
  - a) od powoda z roszczenia zasądzonego w punkcie 1. (pierwszym) kwotę 242,62 zł (dwieście czterdzieści dwa złote sześćdziesiąt dwa grosze);
  - b) od pozwanego kwotę 640,90 zł (sześćset czterdzieści złotych dziewięćdziesiąt groszy).

Sygn. akt VIII C 857/20

## UZASADNIENIE

W dniu 7 sierpnia 2020 roku powód M. M., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powództwo o zapłatę kwoty 32.000 zł tytułem odszkodowania za konieczność nabycia mieszkania przystosowanego dla potrzeb osoby niepełnosprawnej oraz 8.250 zł tytułem odszkodowania za konieczność nabycia wyposażenia mieszkania przystosowanego dla potrzeb osoby niepełnosprawnej, obie kwoty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie 6 lutego 2020 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 2 lutego 2011 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego bardzo ciężkich obrażeń ciała, realnie zagrażających życiu doznał powód. Sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Z miejsca zdarzenia powód został przewieziony do szpitala i poddany zabiegom operacyjnym oraz leczeniu. Następstwami doznanych obrażeń są: uszkodzenie płuc i opłucnej z niewydolnością oddechową, utrata śledziony, paraplegia dolna, uszkodzenie wątroby, nerwica pourazowa, liczne

blizny pourazowe i pooperacyjne. Wyrokiem z dnia 22 września 2015 roku Sąd zasądził od (...) W. na rzecz powoda zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę, ponadto ustalono odpowiedzialność pozwanego na przyszłość. Orzeczenie to jest prawomocne. W związku ze skutkami wypadku powód porusza się za pomocą wózka inwalidzkiego, co wymaga zaprojektowania lokalu mieszkalnego bez barier architektonicznych. Wobec powyższego powód w dniu 11 sierpnia 2016 roku powód nabył lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) w Ł. za cenę 400.000 zł, z czego kwota 33.000 zł stanowiła cenę wyposażenia. Nieruchomość ta jest dostosowana do potrzeb niepełnosprawnych, w budynku brak jest progów mogących utrudniać poruszanie wózka inwalidzkiego, w klatce schodowej znajduje się cichobieżna winda, sam lokal umożliwia swobodne poruszanie się po nim wózkiem inwalidzkim, otwory drzwiowe zostały poszerzone, łazienka i toaleta mają odpowiednią wielkość, bidet i muszla klozetowa mają konstrukcję umożliwiającą korzystanie z nich bez konieczności montowania poręczy, w odpowiedni sposób dostosowano także do potrzeb powoda kabinę prysznicową oraz kuchnię. Sam budynek jest z kolei usytuowany w pobliżu sklepów, centrum handlowego i przychodni lekarskiej. W dalszej kolejności pełnomocnik wskazał, że cena lokalu mieszkalnego przystosowanego do potrzeb osoby niepełnosprawnej jest minimum o 8% wyższa od ceny rynkowej standardowego mieszkania. W realiach przedmiotowej sprawy różnica ta wyraża się kwotą 32.000 zł. Pełnomocnik podniósł również, że przed nabyciem lokalu powód mieszkał wraz z rodzeństwem i rodzicami w domu rodzinnym w S.. Po wypadku rodzina powoda starała się dostosować dom do jego potrzeb, przeprowadziła w nim szereg prac, które jednak nie pozwoliły na pełne dostosowanie budynku, jest on bowiem dość stary i podpiwniczony, co skutkuje m.in. krzywizną podłóg, która uniemożliwiała powodowi swobodne i bezpieczne funkcjonowanie. Doszło wręcz do sytuacji, gdy powód próbując zalać herbatę wodą poparzył się wskutek odjechania wózka. Dodatkowo dom rodzinny powoda położony jest w miejscu, które nie zapewnia bezpiecznego poruszania się wózkiem inwalidzkim – powód zmuszony był poruszać się poboczem ulicy z uwagi na brak chodników. Ponadto pełnomocnik wyjaśnił, że powód poniósł koszt wyposażenia mieszkania w kwocie 33.000 zł, przy czym wyposażenie specjalistyczne dostosowane do jego potrzeb jest o ok. ¼ droższe od standardowego, co wyraża się kwotą 8.250 zł. Pismem z dnia 22 listopada 2019 roku powód zgłosił swoje roszczenia pozwanemu, który jednak odmówił ich uznania.

(pozew k. 6-12)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pozwany nie kwestionując swojej odpowiedzialności z tytułu zaistnienia wypadku drogowego oraz jego skutków, podniósł, że zakup mieszkania i wyposażenia o wysokim standardzie nie może być zaliczony do kosztów niezbędnych i celowych, o których mowa w art. 444 § 1 k.c. Zakup ten skutkował bowiem polepszeniem sytuacji mieszkaniowej powoda, nie był zaś rozwiązaniem zbliżonym do stanu poprzedniego. Wprawdzie powód miał prawo wyboru standardu mieszkania i jakości wyposażenia, to jednak wydatek ten nie stanowi automatycznie wydatku w rozumieniu w/w przepisu.

(odpowiedź na pozew k. 91-92.)

W toku procesu pełnomocnicy stron podtrzymali swoje stanowiska w sprawie, wypowiedzieli się również w zakresie wydanych przez biegłych opinii.

(protokół rozprawy k. 108-110, k. 202-203, pismo procesowe k. 136-136v., k. 192)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 2 lutego 2011 roku na trasie R.-Z. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego obrażeń ciała doznał powód M. M.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. W następstwie przebytego zdarzenia powód doznał 100% trwałego uszczerbku na zdrowiu, stał się osobą niepełnosprawną, poruszającą się na wózku inwalidzkim.

Wyrokiem z dnia 22 września 2015 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu zasądził od (...) S.A. na rzecz powoda kwotę 800.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 41.606,33 zł tytułem odszkodowania, rentę odszkodowawczą poczynawszy od maja 2011 roku, przy czym od lipca 2013 roku wysokość tego świadczenia wynosi 3.125 zł miesięcznie, ponadto

ustalił odpowiedzialność ubezpieczyciela na przyszłość za wystąpienie u powoda skutków zdarzenia z dnia 2 lutego 2011 roku.

(wyrok wraz z uzasadnieniem k. 16-30v., okoliczności bezsporne)

W dacie przedmiotowego wypadku powód mieszkał w domu rodzinnym w S.. Jest to stary dom, podpiwniczony, z krzywymi podłogami, który utrudniał powodowi codzienne funkcjonowanie po zakończeniu hospitalizacji. Rodzice powoda starali się dostosować dom do jego potrzeb, całość nakładów na ten cel byłaby jednak wyższa od kosztów zakupu mieszkania. Dodatkowo otoczenie poza nieruchomością było całkowicie niedostosowane do potrzeb osoby niepełnosprawnej – w większości brak było chodników i powód musiał się poruszać poboczem, nie miał możliwości wjazdu wózkiem do pobliskiego sklepu, najbliższa apteka i przychodnia znajdowały się w odległości 4,5-5 km od domu, przez co powód nie był w stanie tam dotrzeć bez samochodu. Z uwagi na powyższe, a także chęć usamodzielnienia się, powód postanowił przeprowadzić się do Ł. i tam nabyć lokal mieszkalny. Wybór miejscowości nie był przypadkowy, w Ł. ma bowiem siedzibę Fundacja (...), gdzie powód trafił po wypadku. Fundacja ta pomaga osobom niepełnosprawnym w usamodzielnieniu się, uczy wykonywania wszystkich czynności od podstaw. Instruktorami w niej są osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich. Fundacja ta jest ogólnopolska, ma swoje biura w każdym województwie, biura takiego nie ma jednak w S., a w okresie, w którym powód szukał mieszkania w jego rodzinnym mieście nie odbywały się żadne zajęcia. Powód po przejściu szkolenia zaczął pracować w fundacji jako wolontariusz, a następnie, po przejściu szkolenia specjalistycznego, otrzymał propozycję pracy, którą przyjął.

Szukając lokalu w Ł. powodowi zależało, aby budynek był wyposażony w windę, aby był swobodny wjazd do mieszkania, a także, żeby mieszkanie nie wymagało dużych nakładów finansowych związanych z przystosowaniem go do jego potrzeb. W ten sposób powód natrafił na ofertę sprzedaży lokalu nr (...) przy ul. (...). Budynek ten powstał na zasadzie projektowania uniwersalnego, dla wszystkich osób, bez żadnych barier dla osób niepełnosprawnych. Sam lokal nie wymagał jakichkolwiek nakładów, miał pełną zabudowę kuchenną z odpowiedniej wielkości blatem, kuchnią indukcyjną (powód z uwagi na pozycję siedzącą nie może korzystać z kuchenek gazowych), wysuwanymi szafkami, dzięki czemu brak jest konieczności manewrowania wózkiem, jak przy szafkach otwieranych skrzydłowo, baterią zlewową na wężu. Ponadto powierzchnia lokalu pozwalała na swobodne poruszanie się wózkiem inwalidzkim. Dodatkowym plusem była możliwość nabycia dwóch miejsc parkingowych obok siebie, niewielka odległość do sklepu i apteki, ponadto w budynku mieści się przychodnia lekarska.

W dniu 11 sierpnia 2016 roku powód nabył przedmiotowy lokal mieszkalny za kwotę 400.000 zł. Ponadto M. M. nabył od sprzedających wyposażenie mieszkania za kwotę 33.000 zł.

(dowód z przesłuchania powoda 00:06:07-00:48:46 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 15 grudnia 2020 roku, umowa przeniesienia własności nieruchomości k. 31-32v., umowa przedwstępna k. 33-34v.)

Przed wypadkiem powód nie wiązał swojego życia prywatnego i zawodowego z Ł.. Uczył się w kierunku ratownika medycznego i chciał pracować w S.. W owym czasie powód pomagał wraz z bratem w prowadzeniu firmy należącej do ojca.

(dowód z przesłuchania powoda 00:06:07-00:48:46 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 15 grudnia 2020 roku)

Lokal mieszkalny dla osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim powinien mieć powierzchnię większą od lokalu standardowego, być wolny od wszelkiego rodzaju progów o jednolitym poziomie, a także być wyposażony w urządzenia łatwo dostępne z pozycji siedzącej.

W lokalu nabytym przez osobę poruszającą się na wózku:

- zachodzi konieczność wykonania zabudowy kuchennej na indywidualne zamówienie, co pociąga za sobą koszt na średnim poziomie 1.300 zł za metr bieżący zabudowy szafek i daje różnicę w cenie zabudowy kuchennej na poziomie 7.500 zł,
- winno się dostosować łóżko sypialne poprzez wbudowanie elektrycznego mechanizmu regulowania wysokości i pozycji leża, co daje różnicę w cenie standardowego łóżka (bez materaca) i cenie łóżka specjalistycznego na poziomie 700 zł.

(pisemna opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości k. 121-124, pisemna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości k. 145-146)

Każde przystosowanie lokalu do potrzeb osób niepełnosprawnych ma charakter indywidualny, odmienny dla różnych stopni niepełnosprawności. Osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich wymagają najdalej posuniętych przystosowań, które są zależne od stopnia ograniczeń ruchowych.

Wartość nakładów na przystosowanie lokalu mieszkalnego o powierzchni 79,40 m<sup>2</sup>, odpowiadającej powierzchni lokalu powoda, do potrzeb osób niepełnosprawnych wynosi 21.000 zł.

(pisemna opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego k. 158-173)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dowodu z przesłuchania powoda oraz opinii biegłych.

Oceniając pisemne opinie biegłych sądowych, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków, opinie te były bowiem rzetelne, jasne, logiczne oraz w sposób wyczerpujący objaśniające budzące wątpliwości kwestie. Opinie te w pełni odnosiły się do zagadnień będących ich przedmiotem, wnioski biegłych nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinie zostały sporządzone w sposób umożliwiający prześledzenie -

z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłych zagadnień będących ich przedmiotem. Opinie biegłych w ich ostatecznym kształcie nie były kwestionowane przez strony procesu.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo było zasadne w przeważającej części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 § 1 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu – sprawy zdarzenia obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę,

będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie zdarzeniem rodzącym odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej jest zdarzenie komunikacyjne z dnia 2 lutego 2011 roku, w konsekwencji, którego powód doznał obrażeń ciała. Z uwagi na fakt objęcia posiadacza pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez pozwane Towarzystwo (...), to strona pozwana zobowiązana jest do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Powtórzenia wymaga ponadto, że w wyroku z dnia 22 września 2015 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu ustalił odpowiedzialność ubezpieczyciela na przyszłość za wystąpienie u powoda skutków zdarzenia z dnia 2 lutego 2011 roku.

W dalszej kolejności przypomnieć należy, że stosownie do treści art. 444 § 1 k.p.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Kwestia, czy zakup mieszkania dostosowanego do potrzeb osoby poszkodowanej w wypadku mieści się w zakresie szkód na osobie podlegających naprawieniu na podstawie w/w przepisu była przedmiotem rozważań judykatury. Sąd Najwyższy wskazywał w swoim orzecznictwie, że zawarte w tym art. 444 § 1 k.c. pojęcie "wszelkie wynikiłe koszty" winno być interpretowane jest szeroko, a art. 444 § 1 zd. 2 k.c. traktować należy jedynie jako egzemplifikację rodzajów i sposobów pełnej kompensaty szkód wynikających z czynu niedozwolonego. Podnosił, że potrzeby mieszkaniowe osoby poruszającej się wyłącznie na wózku inwalidzkim są odmienne i większe niż potrzeby osoby całkowicie sprawnej, wobec czego przyjął, że zmiana mieszkania pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem, jeżeli doznana przez poszkodowanego szkoda na osobie, poważne uszkodzenie ciała, sprawia, że musi on mieszkać w odpowiednich do stopnia kalectwa warunkach. (por. m.in. wyrok SN z dnia 13 września 2007 roku, III CSK 109/07, L.; wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2011 roku, I PK 249/10, OSNP 2012/19-20/237). Jednocześnie w orzecznictwie za utrwalony uznać należy pogląd, że jednorazowe wydatki np. zakup przystosowanego do potrzeb poszkodowanego samochodu czy mieszkania winny być wyrównywane na podstawie art. 444 § 1 k.c., nie zaś z wypłacanego poszkodowanemu świadczenia rentowego (por. m.in. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 27 sierpnia 2013 roku, I ACA 768/13, L.; wyrok SA w Krakowie z dnia 28 stycznia 2021 roku, I ACA 1016/19, L.; wyrok SA w Poznaniu z dnia 28 kwietnia 2022 roku, I ACA 230/21, L.). Wreszcie w orzecznictwie zgodnie podnosi się, że koszty związane z adaptacją lokalu do potrzeb osoby niepełnosprawnej podlegają refundacji tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne do jej prawidłowego funkcjonowania. Adaptacja ta nie może prowadzić do poprawy sytuacji mieszkaniowej, a jedynie ma uwzględniać potrzeby poszkodowanego (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 2 czerwca 2010 roku, I ACA 5/10, L.; cyt. wyrok w sprawie I ACA 1016/16). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że powód na skutek przebytego wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 100%, stał się osobą niepełnosprawną, poruszającą się na wózku inwalidzkim. Nie budzi więc najmniejszą wątpliwości, że życie powoda uległo diametralnej zmianie i musiało zostać dostosowane do nowych realiów, w których przyszło mu funkcjonować. niesprawność ruchowa powoda wywołała konieczność przeorganizowania dotychczasowego sposobu korzystania z domu, w którym mieszkał przed zdarzeniem oraz z jego wyposażenia. W początkowym okresie rodzice powoda

wykonali w domu szereg prac adaptacyjnych, udostępnił synowi pokój na parterze, niemniej jednak prace te wyłącznie częściowo ułatwiły powodowi wykonywanie codziennych czynności. Przeszkodą było m.in. korzystanie z kuchni, której zabudowa wymuszała manewrowanie wózkiem, co sprawiało powodowi kłopoty z uwagi na problemy z napięciem mięśniowym, powód nie mógł również wygodnie umyć rąk. Główną przeszkodą była jednak krzywizna podłóg w domu, która skutkowała samoczynnym przemieszczaniem się wózka inwalidzkiego, w tym w sytuacjach, gdy powód korzystał z elementów wyposażenia, czy też wykonywał różne czynności, co powodowało w wielu przypadkach niebezpieczne sytuacje dla jego zdrowia. Dodatkowo infrastruktura wokół domu była zupełnie niedostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Przy drogach w większości nie było chodników, więc powód musiał się poruszać poboczem, do najbliższego sklepu nie dało się wjechać wózkiem, a apteka i przychodnia lekarska znajdowały się w znacznej odległości od domu powoda i aby tam dotrzeć, musiał on korzystać z samochodu. Przypomnieć także należy, że przebyte zdarzenie odbiło się na planach zawodowych powoda. Wcześniej wiązał je on z zawodem ratownika medycznego, który chciał wykonywać w S.. Po zdarzeniu powód trafił do Fundacji (...) w Ł., gdzie zaczął przystosowywać się do nowego życia, ale także zaczął pracę jako wolontariusz, a następnie już na etacie. W takim stanie rzeczy nie budzi wątpliwości, że po stronie powoda powstała konieczność zakupu mieszkania w Ł., które nie tylko pozwoliłoby mu się usamodzielnąć, ale także normalnie funkcjonować i wykonywać pracę zawodową bez konieczności uciążliwych dojazdów z S.. Oczywiście hipotetycznie powód mógł poszukać nowej pracy w S., niemniej jednak truizmem jest stwierdzenie, że znalezienie pracy przez osobę niepełnosprawną, poruszającą się na wózku, jest niezwykle trudne. Równie oczywiste jest, że z punktu widzenia powoda, jego potrzeb, które pojawiły się po wypadku, konieczności całkowitego przeorganizowania dotychczasowego życia, możliwość pracy w fundacji, która niejako nauczyła powoda tego, jak radzić sobie w nowych realiach życiowych, należy oceniać nie tylko przez pryzmat kwestii ekonomicznych, zawodowych, ale również jako istotny element psychicznego radzenia sobie z własną niepełnosprawnością. W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że roszczenie powoda co do zasady zasługuje na uwzględnienie. Oceniając jego wysokość Sąd oparł się na opiniach biegłych sądowych. I tak biegły rzeczoznawca majątkowy wyliczył, że wartość nakładu na przystosowanie lokalu mieszkalnego o powierzchni, jak lokal powoda, do potrzeb osób niepełnosprawnych wynosi 21.000 zł. Biegły zwrócił przy tym uwagę, że przystosowanie takie ma zawsze indywidualny charakter, przy czym w przypadku osób poruszających się na wózku inwalidzkim jest najdalej idące. Jednocześnie podkreślił, że brak jest możliwości ustalenia rynkowej relacji między cenami lokali przystosowanych i nieprzystosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych, dlatego też sporządzona przez niego wycena została wykonana w oparciu o analizę nakładów budowlanych koniecznych na przystosowanie. Wobec powyższego Sąd uznał, że w sprawie ściśle udowodnienie wysokości żądania – w zakresie kosztów nabycia mieszkania przystosowanego do potrzeb osoby niepełnosprawnej – jest nie tylko nader utrudnione, ale wręcz niemożliwe, co implikowało konieczność sięgnięcia do art. 322 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody (...) sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe, nader utrudnione lub oczywiście niecelowe, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Jak podnosi się w piśmiennictwie, niemożność ściśle udowodnienia wysokości roszczenia może wynikać z braku dostatecznej liczby dowodów lub braku możliwości ich przeprowadzenia w danym postępowaniu. Ściśle udowodnienie nie jest możliwe albo nader utrudnione, gdy nie ma odpowiednich środków dowodowych zdatnych do ustalenia wysokości żądanej sumy albo gdy wprawdzie one istnieją, ale doraźnie albo trwale nie są dostępne albo sięgnięcie do nich przekracza możliwości sądu albo też – ze względów prawnych lub faktycznych – niemożliwe jest ich przeprowadzenie lub wykorzystanie. Niemożność ściśle udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia powinna mieć charakter obiektywny, a więc niezależny od stron oraz sądu. Korzystając z rozważanego uprawnienia sąd powinien oprzeć się nie tylko na przeprowadzonych już w sprawie dowodach, ale także na pozostałym materiale procesowym, w tym w szczególności na twierdzeniach stron. Decyzja sądu oparta na art. 322 k.p.c. – zarówno pozytywna, jak i negatywna – wymaga przedstawienia uzasadnienia nawiązującego do przesłanek zastosowania tego przepisu, ocenionych w powiązaniu z okolicznościami sprawy (por. A. Marcianiak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 205<sup>1</sup>–424<sup>12</sup>, Warszawa 2019; Ereciński Tadeusz (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, WK 2016). Kwestia ta była także przedmiotem rozważań judykatury. W wyroku z dnia 25 lutego 2021 roku ( (...) 35/21, L.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zastosowanie art. 322 k.p.c. jest możliwe po wyczerpaniu wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych i stwierdzeniu, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Oznacza to, że

strona powinna przedstawić dowody także na okoliczność wysokości szkody lub wyjaśnić przyczyny braku takiej możliwości, gdyż art. 322 k.p.c. ma zastosowanie wtedy, gdy powód wyczerpał dostępne i znane mu środki dowodowe, a pomimo tego wysokość szkody pozostaje nieudowodniona. W realiach omawianej sprawy nie budzi wątpliwości, że powód wyczerpał wszystkie dostępne mu środki dowodowe – wniósł o przeprowadzenie opinii biegłego celem wykazania różnicy w cenie rynkowej lokalu przystosowanego do potrzeb osób niepełnosprawnych w odniesieniu do lokali standardowych – zaś biegły wyjaśnił, że w opiniowanym zakresie brak jest informacji rynkowych o cenie lokali. Tym samym kryteria z art. 322 k.p.c. należało uznać za spełnione, a Sąd uznał, że w zaistniałej sytuacji zasadnym będzie przyjęcie kwoty 21.000 zł, którą biegły wyliczył jako wartość nakładów budowlanych koniecznych na przystosowanie lokalu mieszkalnego powoda do jego potrzeb. Jednocześnie Sąd przyjął, że nabyty przez powoda lokal mieszkalny był adekwatny do jego potrzeb, posiadał odpowiednią powierzchnię umożliwiającą swobodne poruszanie się na wózku inwalidzkim, bezproblemowy wjazd do wszystkich pomieszczeń, sam budynek mieszkalny jest wyposażony w windę, mieści się w nim przychodnia lekarska, jest położony nieopodal sklepów i apteki, powód mógł także nabyć dwa sąsiadujące ze sobą miejsca parkingowe. Znamienne jest przy tym, że pozwany uwzględnił roszczenie z tytułu nabycia w/w miejsc parkingowych, a zakwestionował zakup mieszkania, choć przecież transakcje te były ze sobą powiązane.

Koszty nabycia wyposażenia mieszkania dostosowanego do potrzeb osoby niepełnosprawnej Sąd ustalił z kolei w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu ruchomości, w ocenie którego dostosowanie to jest konieczne w odniesieniu do dwóch elementów wyposażenia: zabudowy kuchennej oraz łóżka sypialnego. Wartość prac w tym zakresie wynosi łącznie 8.200 zł (7.500 zł + 700 zł) i kwota ta wyraża wartość szkody powoda. Wyjaśnienia wymaga, że również w tym zakresie nie może budzić wątpliwości, że z uwagi na swoją niepełnosprawność, będącą konsekwencją wypadku, powód dla codziennego funkcjonowania wymaga odpowiedniego przystosowania, czy to pomieszczenia kuchennego, czy to sypialni i jej wyposażenia, do swoich potrzeb. Powód musi mieć możliwość niekolizyjnego poruszenia się po kuchni, sprawnego dostępu do szafek, urządzeń kuchennych, swobodnego przyrządzenia posiłku itp.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 29.200 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lutego 2020 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W niniejszej sprawie powód zgłosił pozwanemu roszczenie w piśmie nadanym w dniu 22 listopada 2019 roku, na które ubezpieczyciel odpowiedział w dniu 5 lutego 2020 roku. Powyższe uzasadniało zasądzenie odsetek począwszy od dnia następnego.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.101,16 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść (powód wygrał spór w 72,54% ponosząc koszty procesu w wysokości 7.130 zł, natomiast pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 3.900 zł). Na koszty powoda złożyły się: 2.013 zł opłaty sądowej od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika, 1.500 zł wykorzystanej zaliczki na wydanie opinii przez biegłych. Na koszty pozwanego złożyło się zaś: 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika oraz

300 zł zaliczki wykorzystanej na uzupełniającą opinię biegłego. Ponadto Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi: od powoda kwotę 242,62 zł, od pozwanego kwotę 640,90 zł, tytułem nieuiszczonych wydatków.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w wyroku.